

Sygn. akt VI GC 735/16

WYROK WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Michał Wiekiera

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Nikiel

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki (...) Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanej K. P. kwotę 4 817,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych 00/00);
3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 229,46 zł (dwieście dwadzieścia dziewięć złotych 46/100) tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt VI GC 735/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła pozew przeciwko K. P. o zapłatę kwoty 47077,86 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu. Strona podniosła, iż pozwana wystawiła weksel własny in blanco płatny za okazaniem. Powódka wypełniła weksel zgodnie z deklaracją wekslową i wezwała pozwaną do wykupu weksla.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 maja 2016 r. uwzględniono powództwo w całości.

Pozwana wniosła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że strony zawarły umowę agencyjną oraz porozumienie z dnia 20 kwietnia 2012 r. do tej umowy i następnie aneks. Na tej podstawie pozwana otrzymywała prowizję w programie prowizji specjalnej, zobowiązując się do osiągnięcia konkretnie określonych wyników w zakresie współpracy. Wobec niewypełnienia wymagań powódka zażądała zapłaty kary umowne, której wysokość stanowiła całą wypłaconą dotychczas pozwanej prowizją. Strona podniosła, że uległa wypadkowi i przez dłuższy okres nie mogła wykonywać czynności agenta. Tym samym nie ponosiła ona winy w braku realizacji zakreślonych jej zadań. Dodatkowo zarzucono nieważność zapisów o karze umownej, albowiem zapisy te były sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, a więc w świetle art. 353¹ k.c. były nieważne, a także jeśli chodzi o zapisy dotyczące zbyt wygórowanych wymagań narzuconych

pozwanej. Żądanie zwrotu wypłaconej prowizji specjalnej było sprzeczne z art. 758¹ k.c. Podczas ostatniej rozprawy pełnomocnik pozwanej dodatkowo z ostrożności procesowej wniósł o miarkowanie kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 kwietnia 2012 r. strony zawarły porozumienie do umowy agencyjnej z dnia 3 kwietnia 2012 r. W treści umowy zawarto określone wymagania, od wypełnienia których zależała wysokość wypłacanej prowizji specjalnej. W punkcie III ust. 1 określono przyczyny zakończenia programu. Natomiast w punkcie V wskazano przyczyny naliczenia kary umownej i jej wysokość. Dnia 1 stycznia 2013 r. zawarto aneks.

(umowa k. 36-57, porozumienie k. 58-62, aneks k. 65)

Przy podpisaniu porozumienia pozwana wystawiła weksel własny in blanco oraz podpisano deklarację wekslową, zgodnie z którą powódka była uprawniona do wypełnienia powyższego w wysokości roszeń przysługujących na podstawie porozumienia do umowy agencyjnej. Powódka wypełniła weksel własny pozwanej na kwotę 47077,86 zł.

(weksel k. 16, deklaracja wekslowa k. 17, 63)

Powódka wypłacała pozwanej prowizję specjalną od sierpnia 2012 r. do marca 2013 r. W przypadku, gdy pozwana nie spełniła wszystkich wymagań programu, strona pozwana sama automatycznie obniżała kwotę wypłacanej prowizji.

(zestawienie wypłaconych prowizji k. 48, zeznania świadka J. M. k. 176-177, 180)

Saldo programu pozwanej po rozliczeniu wynosiło 47077,86 zł. Dokonano potrąceń zobowiązań w stosunku do pozwanej.

(saldo programu k. 95, zestawienie potrąceń k. 96, zeznania świadka J. M. k. 193-195)

Dnia 21 października 2014 r. wezwano pozwaną do wykupu weksla, informując, że strona powodowa dokona wypełnienia weksla in blanco zgodnie z treścią deklaracji wekslowej na pozostałą kwotę kary umownej w wysokości 47077,86 zł. Poinformowano pozwaną, że weksel zostanie przedstawiony do wykupu w siedzibie powódki w dniach 3-4 listopada 2014 r. Dnia 31 lipca 2013 r. wezwano pozwaną do zapłaty kary umownej w wysokości 52150,22 zł. W kolejnym wezwaniu wysokość kary określono na kwotę 49143,28 zł.

(wezwanie k. 6, wezwanie k. 69, 70)

Uczestnicy programu prowizji specjalnej generowali saldo ujemne w programie. Mimo osiągnięcia wyników sprzedażowych saldo ujemne narastało.

(zeznania świadka E. M. k. 145, świadka M. R. k. 227-228, przesłuchanie pozwanej k. 215-216)

Pozwana pracując i zawierając kolejne umowy ubezpieczeniowe na rzecz powódki, generowała saldo ujemne. W okresie trwania umowy pozwana doznała urazu w dniu 23 kwietnia 2013 r., co uniemożliwiało jej swobodne poruszanie się i prowadzenie samochodu. Wcześniej w maju 2012 r. K. P. uległa wypadkowi samochodowemu, który wymusił operację kręgosłupa. Z uwagi na stan zdrowia pozwana nie mogła prowadzić działalności agenta, do czasu pełnej rekonwalescencji. Skutkowało to pogorszeniem się wyników sprzedażowych pozwanej.

(RTG k. 66, zwolnienia lekarskie k. 66v-68, pismo pozwanej k. 71, zaświadczenie z Policji k. 75, dokumentacja medyczna k. 76-80, druki (...) k. 127-133, zeznania świadka M. H. k. 143-144, świadka E. M. k. 145, świadka M. R. k. 227-228, przesłuchanie pozwanej k. 215-216)

Część klientów pozwanej była niezadowolona z kontaktów telefonicznych ze strony M. H..

(pismo z dnia 19 lutego 2013 r. k. 142, zeznania świadka M. H. k. 143-144, świadka E. M. k. 145, świadka M. R. k. 227-228, przesłuchanie pozwanej k. 215-216)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Co do zeznań świadków E. M., czy M. R. Sąd w całości obdarzył je walorem wiarygodności, albowiem były one spójne i logiczne. Podobnie przesłuchanie pozwanej, albowiem wszystkie te osoby w sposób podobny obrazowały funkcjonowanie programu prowizji specjalnej. Natomiast zeznania świadka J. M. w głównej mierze obrazowały wewnętrzny sposób zawierania umów i ich rozliczania z agentami, co znalazło odzwierciedlenie zarówno w przedłożonych dokumentach, jak i zeznaniach świadków. Natomiast zeznania świadka M. H. w zakresie powołanym powyżej Sąd uznał za wiarygodne, natomiast, co do oceny wyników pracy pozwanej, przebiegu spotkania w 2013 r., Sąd oparł się na zeznaniach M. R. i pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 47077,86 zł wynikającej z weksla własnego in blanco wystawionego przez pozwaną i wypełnionego przez stronę powodową na sumę odpowiadającą karze umownej, której wysokość określono na podstawie salda programu prowizji specjalnej, po potrąceniu wzajemnych rozliczeń. Bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie umowy agencyjnej oraz porozumienia do tej umowy, jak również wypłaconych prowizji, czy też wymagań, jakie pozwana musiała spełnić by otrzymać prowizję w pełnej wysokości.

W sprawie niniejszej powódka oparła żądanie wyłącznie na wekslu i nie odwoływała się do okoliczności dotyczących stosunku podstawowego, a więc podstawa ta wyznaczała zakres badania jego zasadności w oparciu o przepisy prawa wekslowego. Odwołanie się, tak jak w niniejszej sprawie, przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, do stosunku podstawowego wobec dochodzonego od niej roszczenia wekslowego, prowadziło do uwzględnienia również tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego, natomiast nie prowadziło do zmiany ani podstawy faktycznej, ani prawnej żądania powódki. Zatem w takiej sytuacji nadal przedmiotem sporu było roszczenie wekslowe z tą różnicą, że przy uwzględnieniu także stosunku podstawowego. W takiej sytuacji nie następowało zastąpienie dotychczasowego sporu dotyczącego stosunku wekslowego stosunkiem cywilnoprawnym podlegającym rozpoznaniu na podstawie powszechnego prawa cywilnego, mimo że bywa nazywane przeniesieniem sporu z płaszczyzny prawa wekslowego na płaszczyznę prawa cywilnego. Ocena materiału dowodowego powinna była więc prowadzić do stwierdzenia, czy w ramach stosunku podstawowego istniało i w jakiej wysokości roszczenie powódki zabezpieczone wekslem, czy miała ona w konkretnych okolicznościach faktycznych, z uwagi na treść umowy i deklaracji wekslowej, uprawnienie do wypełnienia weksla i czy uprawnienie to zostało, w świetle przepisów prawa wekslowego, wykonane bez ich naruszenia.

Granice dopuszczalnych zarzutów pozwanej wyznaczają natomiast przepisy prawa wekslowego, wobec czego wskazanie przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że powołuje się na zawartą umowę agencyjną oraz porozumienie skutkowało, że zarzuty należało zakwalifikować jako zarzuty zgłoszone w oparciu o art. 10 prawa wekslowego. Tym samym rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się do oceny, czy istniały, w oparciu o porozumienie dotyczące programu prowizji specjalnej, podstawy do wypełnienia weksla in blanco na dochodzoną pozewem kwotę.

Weksel będący podstawą dochodzonego roszczenia był wekslem gwarancyjnym wystawionym pierwotnie in blanco, zabezpieczającym wykonanie konkretnej umowy agencyjnej w oparciu o porozumienie z dnia 20 kwietnia 2012 r. Zatem do procesu prowadzonego na podstawie tak wystawionego weksla wypełnionego później przez wierzyciela wekslowego i nie pущzonego w obieg w drodze indosu, do odpowiedzialności pozwanej i zakresu postępowania zastosowanie miał art. 10 prawa wekslowego. Zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, w stosunku jednak pomiędzy wystawcą, a remitentem samodzielność tego zobowiązania ulega znacznemu osłabieniu, właśnie z uwagi na możliwość podniesienia przez wystawcę zarzutów ze stosunku podstawowego bez ograniczeń. Jednakże zgodnie z art. 10 prawa wekslowego to wystawca winien udowodnić, iż weksel wypełniono niezgodnie z

porozumieniem wekslowym, a jednocześnie wierzyciel wekslowy winien wyjaśnić istotę stosunku podstawowego oraz wykazać przysługującą mu sumę wekslową. W przypadku zatem nieistnienia lub nie wykazania przez wierzyciela istnienia wierzytelności zabezpieczonej wekslem gwarancyjnym, powództwo mimo, że wywodzone z ważnego weksla powinno zostać przez sąd oddalone.

Art. 101 prawa wekslowego wymienia immanentne elementy weksla własnego, bez których dokument ten nie może zostać uznany za ważny. Dołączony do akt weksel był ważny, albowiem posiadał wszelkie niezbędne elementy wymienione w powołanym artykule prawa wekslowego.

Należało w pierwszej kolejności rozważyć zarzut nieważności umowy, co do zapisów dotyczących podstaw naliczenia kary umownej i treści samego porozumienia.

Strony zawarły umowę agencyjną uregulowaną w art. 758 k.c. i n. W myśl art. 758¹ k.c. agentowi należy się prowizja. Umowa agencyjna ma charakter odpłatny. Wynagrodzenie agenta może być ustalone przez strony w sposób dowolny, pod warunkiem, że nie podważy to odpłatnego charakteru umowy agencyjnej. Jeśli jej wysokość była uzależniona od liczby lub wartości umów zawartych z klientami, mamy do czynienia z prowizją. W takim wypadku zastosowanie znajdują przepisy art. 761–761⁵ k.c., przy czym niektóre z nich mają charakter imperatywny lub semiimperatywny, co znacznie ograniczało swobodę stron w zakresie ustalania warunków wynagradzania agenta. Termin "wynagrodzenie" jest nazwą szerszą od "prowizji", nie każde bowiem wynagrodzenie agenta będzie prowizją. Ustalane w ramach konkretnej umowy wynagrodzenie agenta może być ustalone w systemie nieprowizyjnym. Takim nieprowizyjnym wynagrodzeniem agenta może być wynagrodzenie ryczałtowe oraz w różny sposób określane wynagrodzenia dodatkowe. Natomiast prowizja pozostanie niewątpliwie podstawowym wynagrodzeniem agenta. Wymienione przepisy stosuje się także wówczas, gdy prowizja stanowi część wynagrodzenia; strony mogą też postanowić, że przepisy art. 761–761⁵ k.c. znajdują zastosowanie do wynagrodzenia niebędącego prowizją (art. 761⁶ k.c.).

Przepis art. 758¹ § 2 k.c. zawiera definicję legalną prowizji; ma charakter imperatywny w tym sensie, że każde wynagrodzenie agenta uzależnione od liczby lub wartości zawieranych umów jest prowizją, a więc obligatoryjnie stosują się do niego właściwe przepisy k.c. o prowizji. Jeśli wysokość wynagrodzenia (co najmniej jego część) nie jest uzależniona od liczby lub wartości zawieranych umów, nie mamy do czynienia z prowizją. Ustalenie wynagrodzenia niezależnego od liczby lub wartości zawieranych umów (np. wynagrodzenia, którego wysokość jest zależna od uznania dającego zlecenie) i nazwanie go w umowie agencyjnej prowizją może świadczyć o woli stron stosowania do takiego wynagrodzenia przepisów k.c. o prowizji. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że stały charakter jednej z części składowych wynagrodzenia nie musi wykluczać uznania wynagrodzenia za w całości uzależnione od osiągnięcia przez agenta umówionego skutku jego działalności (wyr. SN z 14.5.2004 r., IV CK 291/03, L.). Można dodać, że chodzi o wynagrodzenie ustalone procentowo w stosunku do wartości zawartych umów lub nawet kwotowo w przypadku uzależnienia prowizji od liczby zawartych umów. Decyduje to, że jest to wynagrodzenie o charakterze wynikowym, a więc wzrastające wraz ze wzrostem liczby lub wartości zawieranych umów. Należy podkreślić, że przepisy odnoszące się do prowizji mają charakter przepisów ius cogens. Zgodnie z przepisem art. 761⁶ k.c. kodeksowa regulacja dotycząca prowizji jest stosowana także wówczas, gdy prowizja stanowi część wynagrodzenia. W takiej sytuacji, w braku odmiennej woli stron, przepisy o prowizji stosuje się tylko do tej części wynagrodzenia, która jest prowizją w rozumieniu art. 758¹ § 2 k.c. Zresztą za taką wykładnią przemawia brzmienie art. 6 ust. 2 dyrektywy 86/653/EWG z 18.12.1986 r. w sprawie koordynacji ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do przedstawicieli handlowych działających na własny rachunek (Dz.Urz. WE L Nr 382, s. 17), który stanowi, że "Każdą część wynagrodzenia, zmieniającą się w zależności od liczby lub wartości transakcji handlowych, uznaje się w rozumieniu (...) dyrektywy za prowizję". Strony umowy agencyjnej mogą postanowić, że przepisy art. 761 i n. k.c. znajdują zastosowanie do wynagrodzenia niebędącego prowizją. Z kolei w myśl art. 761⁴ k.c. agent nie może żądać prowizji, gdy oczywiste jest, że umowa z klientem nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które dający

zlecenie nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli zaś prowizja została już agentowi wypłacona, podlega ona zwrotowi. Postanowienie umowy agencyjnej mniej korzystne dla agenta jest nieważne.

Mając powyższe rozważania na uwadze należało ustalić charakter prowizji specjalnej, o której mowa w porozumieniu oraz czy zastosowanie do niej mają przepisy dotyczące ochrony prowizji dla agenta ubezpieczeniowego. Sama prowizja specjalna powinna być uznana za prowizję w rozumieniu art. 758 par. 2 k.c. Jej wysokość w istocie została uzależniona od ilości zawartych umów, ich wartości, ciągłości i innych parametrów, które indywidualnie określano w załączniku do porozumienia, gdzie wymienione cele, jakie agent miał osiągnąć, by uzyskać 100% prowizji. Pozwana wskazała, że prowizja specjalna, którą otrzymywała była jej wynagrodzeniem, z którego się utrzymywała, a zatem będąc agentem ubezpieczeniowym musiał otrzymywać świadczenie o charakterze prowizyjnym. Co więcej w treści porozumienia z dnia 220 kwietnia 2012 r. w części II pkt 6 strony zgodnie ustaliły, iż wszelkie należne agentowi prowizje i wynagrodzenia z tytułu programów dodatkowych będą uwzględniane w wypłacanej kwocie prowizji specjalnej wskazanej w części I pkt 3 porozumienia. Zatem także powódka potwierdziła, że całość otrzymywanego wynagrodzenia zawierała w sobie wszelkie wypłacane pozwanej środki tytułem prowadzonej przez nią działalności agenta ubezpieczeniowego. Uznając nawet tym samym, że prowizja specjalna była świadczeniem motywacyjnym (choć stan faktyczny sprawy przeczy takiemu pojmowaniu prowizji specjalnej) to zapisy porozumienia uzasadniały zastosowanie w oparciu o normę art. 761⁶ k.c. przepisów dotyczących prowizji także do wypłacanej prowizji specjalnej. Zresztą w części II pkt 10 porozumienia wskazano, że wypłata prowizji specjalnej uzależniona jest od realizacji wymagań – tym samym uzależniona od wyników działalności pozwanej, a zatem potwierdzało to prowizyjny charakter wypłacanych kwot.

Równocześnie nie bez znaczenia pozostawał fakt, że przesłuchani w toku postępowania świadkowie, jak i sama pozwana wskazywali, że przedstawione do realizacji przez powódkę wymagania były wygórowane i trudne do spełnienia. Nawet przy wypełnieniu większości wymagań dochodziło do sytuacji, w której saldo ujemne programu narastało, a zatem dług agent wzrastał pomimo podejmowanych starań celem osiągnięcia założonych warunków prowizji specjalnej. Taka sytuacja podlegała już ocenie judykatury, gdzie wskazywano pogląd, że nie ma żadnych przeszkód natury prawnej w ustalaniu - przy rozliczaniu stron z umowy agencyjnej - zapłaty w umownej wysokości oraz że ryzyko tej umowy może być przerzucone w pewnym zakresie na agenta jest trafny. Istotne jest jednak prawidłowe przeprowadzenie kalkulacji przez strony. Umowa rażąco krzywdząca agenta jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, może być w pewnym zakresie uznana za nieważną (art. 58 § 2 k.c.), w szczególności gdy osoba agenta zobowiązała się do nadmiernego świadczenia w wyniku przyjęcia błędnych założeń kalkulacyjnych, jeśli osoba ta, mimo dołożenia maksimum staranności, nie mogła osiągnąć planowanych wymagań, a pozbawienie jej całości prowizji pozbawiłoby ją środków niezbędnych do zapewnienia minimum egzystencji. (tak np. SN w wyrokach: z dnia 30 stycznia 1986 r., IV PR 4/86; z dnia 17 grudnia 1984 r., IV PR 225/84; z dnia 17 września 1980 r., IV CR 309/80; z dnia 7 stycznia 1980 r., II CR 464/79; z dnia 9 marca 1978 r., IV CR 53/78; z dnia 16 września 1975 r., I CR 479/75; z dnia 9 lipca 1974 r., I CR 352/74; z dnia 30 listopada 1971 r., II CR 505/71, z dnia 24 kwietnia 1970 r., I CR 49/70). Skoro zatem pozwana podejmowała wysiłki celem spełnienia oczekiwań względem niej, a jednocześnie wypłacana prowizja specjalna była jej wynagrodzeniem to należało dokonać oceny podstaw naliczenia kary umownej na podstawie zawartego porozumienia.

W świetle powyższego treść punktu 3 porozumienia, na który powoływała się powódka pozostawała w sprzeczności z zapisami kodeksowymi, które mają charakter bezwzględny. Z tego powodu należało uznać za nieważne postanowienie punktu III porozumienia, a tym samym zapis dotyczący kary umownej określony w punkcie V przewidujące, że w przypadku niezrealizowania wymagań agent zapłaci karę umowną w wysokości otrzymanej przez niego prowizji specjalnej. Realizacja zapisów umownych doprowadziłaby do sytuacji, w której dający zlecenie mógłby żądać nie tylko zwrotu prowizji, ale również kary umownej. Przeczyłoby to w swej istocie właściwości umowy agencyjnej i kreowało mniej korzystne postanowienia umowne niż kodeksowe. Nie ma przy tym znaczenia powoływanie się na prowizję specjalną, albowiem ustawodawca nie dokonał takiego rozróżnienia, choć jak już wskazano treść porozumienia pozwalała na stosowanie norm umowy agencyjnej również do tego świadczenia w oparciu o przepis art. 761⁶ k.c. Niezależnie od powyższego wskazać należało, że zapisy części III pkt 1 aneksu nie statuowały odpowiedzialności

pozwaney, w oparciu o art. 761⁴ k.c., który upoważniałby powódkę do domagania się zwrotu prowizji (specjalnej). Zastrzeżenie kary umownej przenoszącej wartość prowizji w istocie stanowiło mniej korzystne postanowienie umowne, które zobowiązywało pozwaną do zwrotu przyznanej mu prowizji w ramach zapłaty kary umownej z innych przyczyn niż wskazane w art. 761⁴ k.c. Co więcej takie unormowania prowadziłyby w istocie do podwójnego karania agenta za brak osiągnięcia wymagań. W pierwszej kolejności powódka przecież samodzielnie dokonywała obniżenia wysokości wypłacanej prowizji specjalnej, w stosunku do wypełnienia wymagań programu. Już ten element wskazuje, że wypłacane wynagrodzenie agenta było adekwatne do realizacji planu, albowiem powódka samodzielnie analizując wyniki sprzedażowe agenta dokonywała zmniejszenia prowizji. Dodatkowe żądanie zwrotu nawet zmniejszonych kwot prowadziłyby do ponownego ukarania agenta za niespełnienie wszystkich przesłanek programu. Przeczyłoby to istocie wynagradzania agenta ubezpieczeniowego. Ponadto kara umowna z art. 483 k.c. nie może stanowić źródła wzbogacenia się wierzyciela ponad wyznaczone funkcje kary umownej, czyli nie może być źródłem przysporzeń pozostających w znacznej dysproporcji do poniesionej szkody, czy szerzej interesów wierzyciela, nie może być sama w sobie podstawą określonego świadczenia bez odniesienia do rodzaju umowy, jej charakteru, celu, świadczeń stron, znaczenia umowy dla każdej z nich, sposobu ustalania kary, zagrożeń związanych z niewykonaniem, czy nienależytym wykonaniem umowy. Musi ona uwzględniać charakter i zakres negatywnych skutków dla strony. Tym samym niezgodne z zasadami współżycia społecznego byłaby sytuacja, w której towarzystwo ubezpieczeń uzyskuje korzyść w postaci zawartych umów przez agenta, a tym samym przychodu ze składek ubezpieczeniowych, a z drugiej strony uzyskując zwrot całej wypłaconej prowizji, tym samym strona ta korzystałaby w istocie z darmowej pracy agenta, który w realiach niniejszej sprawy osiągał dochód w postaci prowizji specjalnej. Zatem nie dość, że agent pozyskiwałby nowych klientów dla powódki to równocześnie pracę tą wykonywałby bez wynagrodzenia, ponosząc przy tym wszelkie koszty prowadzonej działalności gospodarczej. Przy tym należało pamiętać, że powódka w trakcie realizacji umowy stosunkowo zmniejszyła prowizję, gdy założone wymagania nie zostały przez pozwaną spełnione. Z tych przyczyn naliczenie kary umownej w oparciu o część III porozumienia było sprzeczne z art. 353¹ k.c. i 58 § 2 k.c., nie mogło zatem wyrzeć skutku i w tym zakresie doszło do uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem, dlatego też powództwo oddalono.

Pomimo powyższych rozważań, także należało mieć na uwadze, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest funkcja kompensacyjna. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego. Nie można żądać kary umownej, gdy dłużnik obalił wynikające z art. 471 k.c. domniemanie, iż niewykonanie świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., III CKN 166/98, LEX nr 521867, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2010 r., V ACa 267/10). Dłużnik, który zdaniem wierzyciela nie wykonał lub wykonał w sposób nienależyty zobowiązanie, może doprowadzić do wyłączenia swojej odpowiedzialności bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a nadto, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie, iż przy wykonaniu zobowiązania dołożył należytej staranności.

Ocenie podlegało, czy istniały podstawy do przyjęcia, że doszło do nienależytego wykonania umowy przez pozwaną z przyczyn wyłączających jej odpowiedzialność. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że jedną z przyczyn były dwa zdarzenia losowe, które skutkowały rozstrojem zdrowia pozwaney (długotrwałe zwolnienie lekarskie), co uniemożliwiało jej aktywne prowadzenia czynności agenta, a zatem pozyskiwanie nowych klientów, bieżące spotykание się z aktualnymi klientami, tym samym podejmowanie wszystkich tych działań, których wymaga się od profesjonalnie działającego agenta ubezpieczeniowego, w istocie uniemożliwiając wykonanie określonych przez pozwaną celów. Dawało to podstawę do przyjęcia, że pozwana nie ponosiła winy w niezrealizowaniu ustalonych parametrów, w następstwie tego nie zachodziły przesłanki obciążenia strony pozwaney karą umowną i wypełnienia z tego tytułu weksła.

W przypadku, gdyby powyższa argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie, to wobec zgłoszenia zarzutu miarkowania kary umownej, potrzebna byłaby ocena wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania na podstawie takich kryteriów, jak stosunek pomiędzy wysokością kary umownej, a wartością całego zobowiązania głównego, stosunek wartości kary umownej do wartości świadczenia spełnionego przez dłużnika z opóźnieniem, porównanie wartości kary umownej z wartością szkody powstałej po stronie wierzyciela wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Powołując się na wcześniejsze argumenty uprawniona byłaby konstatacja, że naliczona kara umowna byłaby rażąco w całości wygórowana, albowiem powódka już samodzielnie obniżyła prowizję stosunkowo do spełnionego świadczenia, zatem zapłata dochodzonej pozwem kwoty, byłaby całkowicie lub w znacznej części nieuzasadniona przy dokonaniu miarkowania kary, albowiem sama powódka już odpowiednio dokonała obciążenia pozwanej za niewykonanie świadczenia w pełni poprzez zmniejszenie wysokości wypłacanych miesięcznie prowizji. Tym samym w istocie sama powódka dokonała już miarkowania kary umownej, wypłacając pozwanej tylko część prowizji, uznając że w pozostałym zakresie było to nieuzasadnione. Wypłata natomiast pozostałego elementu była w wysokości odpowiadającej nakładowi pracy agenta w stosunku do zakreślonych mu celów i parametrów. Z tych przyczyn, gdyby nawet uznać zapisy porozumienia we wskazanym zakresie za ważne, to skutek odniósłby zgłoszony zarzut miarkowania kary umownej, jako rażąco wygórowanej, co doprowadziłoby do jej zmniejszenia w całości (skoro wcześniej powódka już wypłaciła tylko należną w jej ocenie część) i oddalenia powództwa także z tej przyczyny.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej, na rzecz pozwanej kwotę 4817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na co złożyło się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz 4800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika według norm przepisanych obowiązujących w chwili wniesienia pozwu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art 98 k.p.c. nakazano pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 229,46 zł tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie, stanowiących zwrot kosztów podróży świadków do Sądu.

Sędzia